

# Jan Widacki

---

## O niektórych gwarancjach procesowych podejrzanego w Japonii

---

Palestra 32/7(367), 127-134

---

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

natychmiastowej przebudowy systemu penitencjarnego w duchu poszanowania godności więźnia. Potrzebna jest gruntowna reforma nie tylko systemu wykonywania kary, ale i całej polityki kryminalnej. Polityka owa musi być wydatnie zliberalizowana.

Wbrew obawom opinia społeczna wydaje się sprzyjać takiej reformie. Chciałbym tu wspomnieć, że na podstawie swoich badań empirycznych A. Mościskier doszedł do wniosku, iż istnieje większy stopień liberalizmu opinii społecznej w odniesieniu do wykonania kary pozbawienia wolności, niż ma to miejsce tak w obowiązującej regulacji prawnej jak i w praktyce penitencjarnej. „Poglądy społeczne zmierzają przede wszystkim w kierunku rozszerzenia uprawnień skazanych, ograniczenia środków represyjnych i prawnego uregulowania pracy więźniów zgodnie z zasadami obowiązującymi w całej gospodarce”.<sup>23</sup>

## VII

Z powyższych rozważań można wyciągnąć wniosek, że w kwestii ochrony godności ludzkiej skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności jest jeszcze dużo do zrobienia. Widać jednak, że idea respektu dla godności ludzkiej jako podstawowej zasady prawa penitencjarnego przenika — choć powoli — do przepisów prawa, a nawet gdzieś do orzecznictwa sądowego.

Dziedzina praktyki więziennej nie była przedmiotem naszej uwagi. Odnotujmy jednak na zakończenie fakt skądinąd znany, że praktyka owa często odbiega od unormowań prawnych, a na zabiegi reformatorskie jest uodporniona.

<sup>23</sup> A. Mościskier: Zakład karny i wykonanie kary pozbawienia wolności w opinii społeczności lokalnej, „Archiwum Kryminologii” t. XI, 1984, s. 267.

### **Prawo za granicą**

JAN WIDACKI

## O NIEKTÓRYCH GWARANCJACH PROCESOWYCH PODEJRZANEGO W JAPONII

1. Represyjność prawa, ograniczenia praw jednostek wynikające z przepisów procedury karnej i uprawnień policji tłumaczy się zazwyczaj jako konieczna cena, którą trzeba zapłacić za skuteczność walki z przestępczością.<sup>1</sup> Przykład Japonii pokazuje jed-

<sup>1</sup> Na odrębną dyskusję zasługuje kwestia, o ile zmienić można stan przestępczości przez represję karną, a o ile przez długofalowe działania natury społecznej, gospodarczej i politycznej.

nak niesłuszność takiego stawiania sprawy. W kraju tym udało się z powodzeniem połączyć liberalizm prawa z jego skutecznością, wykazując tym samym, że te dwie wartości nie muszą być sobie przeciwstawne.

Od czasów japońskiego „cudu gospodarczego”, tj. od połowy lat 60., Japonia należy do najmniej zagrożonych przestępczością krajów świata kapitalistycznego. Współczynnik przestępstw (liczony na 100 000 mieszkańców) jest w Japonii średnio 5-krotnie niższy niż w innych, najbardziej rozwiniętych krajach świata.<sup>2</sup> W japońskich więzieniach przebywa zaledwie ok. 40 tysięcy więźniów,<sup>3</sup> gdy tymczasem w 3 razy mniejszej Polsce jest ich przeszło 2,5 raza więcej.

Natomiast wyższa niż w innych krajach jest tu wykrywalność przestępstw, uważana powszechnie w świecie za jeden z podstawowych mierników skuteczności działań policyjnych.<sup>4</sup> W Japonii wynosi ona średnio ok. 70% w stosunku do popełnionych przestępstw, przy czym w poszczególnych kategoriach najpoważniejszych przestępstw pospolitych jest znacznie wyższa od średniej (np. w kategorii zabójstw wynosi ona w ostatnich latach stale ponad 97%, w kategorii rozbojów ok. 80%, a w kategorii zgwałceń blisko 90%).<sup>5</sup>

2. Konstytucja japońska z 1946 r. wprowadziła nie tylko cały szereg fundamentalnych praw obywatelskich i zasad demokratycznych, nawiązujących do zachodniej myśli politycznej, ale dała też cały szereg szczegółowych rozwiązań zmierzających do zabezpieczenia tych praw. Między innymi w rozdziale III konstytucji japońskiej, poświęconym prawom i obowiązkom obywateli, znajduje się cały szereg przepisów stanowiących gwarancje procesowe. Tak na przykład przepis art. 31 stanowi, że obywatel może być ukarany jedynie w drodze ustanowionej przez prawo. Następny artykuł (art. 32) gwarantuje obywatelom możliwość dochodzenia sprawiedliwości w drodze sądowej. Artykuł 33 za-

<sup>2</sup> Według danych zamieszczonych w „White Paper on Police (Tokio 1987), w RFN współczynnik liczby przestępstw przypadający na 100 000 mieszkańców był w połowie lat 80. 5,4 raza wyższy niż w Japonii, we Francji 4,9 raza, w Wielkiej Brytanii 4,85 raza i w USA 4,3 raza.

<sup>3</sup> W 1984 r. średnia dzienna populacja więzienna wynosiła 45.504 skazanych (wg „Summary of the White Paper on Crime”, Tokio 1986, s. 99).

<sup>4</sup> W Japonii współczynnik wykrywalności liczy się następująco:  
liczba przestępstw wyjaśnionych

współczynnik wykrywalności =  $\frac{\text{liczba przestępstw wyjaśnionych}}{\text{liczba przestępstw zgłoszonych}} \times 100$

Przez „przestępstwo wyjaśnione” rozumie się takie „przestępstwo zgłoszone”, którego sprawcę wykryto i ujęto, albo też wykazano, że zgłoszenie było bezpodstawne (przestępstwo w rzeczywistości nie miało miejsca).

<sup>5</sup> Por. „Summary of the White Paper on Crime”, Tokio 1986, s. 35.

pewnia, że nikt nie może być zatrzymany inaczej niż na podstawie nakazu kompetentnego funkcjonariusza, który obowiązany jest podać, pod zarzutem jakiego przestępstwa dokonywane jest zatrzymanie, chyba że sprawca zostaje ujęty na gorącym uczynku przestępstwa. Następny artykuł 34 stanowi, że nikt nie może być zatrzymany ani aresztowany bez jednoczesnego poinformowania go o treści zarzutu przeciw niemu i bez przysługującego mu przywileju natychmiastowego skorzystania z pomocy adwokata. Zatrzymanie nie może być dokonane bez ważnej przyczyny, a na żądanie zatrzymanego owa przyczyna musi być natychmiast wyjawiona w sądzie w obecności zatrzymanego i jego adwokata.

Artykuł 35 gwarantuje prawo obywateli do prywatności ich domów, dokumentów i majątku, zabezpieczając je przed nachodzeniem, przeszukaniem i konfiskacie, które to czynności mogą mieć miejsce jedynie w sytuacjach koniecznych. W wypadku takim należy z góry wyjawić przyczynę naruszenia prywatności, określić miejsce które zostanie naruszone, oraz przedmioty, które będą poszukiwane.

Artykuł 36 zakazuje stosowania tortur i okrutnych kar.

Niezwykle ważne są przepisy dwóch kolejnych artykułów 37 i 38. Pierwszy z nich gwarantuje podejrzanemu prawo do szybkiego i publicznego procesu przed bezstronnym sądem. Gwarantuje oskarżonemu możliwość osobistego zadawania pytań świadkom i zzywania ich w swoim imieniu na koszt publiczny. Gwarantuje każdemu oskarżonemu prawo do posiadania obrońcy, a w wypadku gdy nie ma on środków na opłacenie obrońcy, obrońcę takiego wyznacza mu do jego dyspozycji państwo. Natomiast artykuł 38 zapewnia, że „nikt nie będzie zniewalany do dawania świadectwa przeciwko sobie. Przyznanie uczynione pod przymusem, po zastosowaniu tortur lub groźby lub po przedłużeniu aresztu nie będzie dopuszczalne w sprawie jako dowód. Nikt też nie będzie skazany, jeżeli jedynym dowodem przeciwko niemu będzie jego własne przyznanie”.

Kolejny artykuł 39 wprowadza zasadę karnomaterialną *lex retro non agit* oraz zasadę karnoprosesową *res iudicata*.

Wreszcie art. 40 stanowi prawo osoby uniewinnionej do odszkodowania za czas zatrzymania lub aresztowania.

Jak z powyższego widać, konstytucja japońska reguluje w sposób bardziej szczegółowy, niż ma to zwykle miejsce w konstytucjach innych krajów demokratycznych, zakres praw podejrzanego (oskarżonego) o charakterze gwarancyjnym. Niektóre zaś

gwarancje, jak np. nieważność przyznania uczyniona po przedłużeniu aresztu, nie mają sobie równych w innych krajach. Jest rzeczą godną podziwu, jak wielki dystans zdołała pokonać japońska myśl prawnicza w ciągu ostatniego stulecia. Warto też zwrócić uwagę, że tortury zostały zakazane w japońskim procesie dopiero w 1876 roku, i to na wyraźną interwencję doradców zachodnich.<sup>6</sup> Jeszcze w początkach XX wieku samo pojęcie praw obywatelskich, jako nie mające odpowiednika w miejscowej tradycji, było w Japonii trudne do zrozumienia.<sup>7</sup>

3. Kodeks postępowania karnego z 1948 (obowiązujący od 1.I.1949 r. i kilkakrotnie nowelizowany) wprowadza model procesu podobny do europejskiego. Można w nim znaleźć pierwiastki typowe zarówno dla procesu francuskiego jak i procesu niemieckiego. Jednakże mimo że proces japoński różni się swą formą od procesu anglosaskiego, uwzględnia on wiele idei tego procesu. Za ewidentne wpływy ducha procedury anglosaskiej S. Dando<sup>8</sup> uważa: prawo żądania okazania nakazu prawnego dla każdego rodzaju środka zawierającego element przymusu; obowiązek wskazania przyczyny zatrzymania i aresztowania; restrykcje w zakresie prawa dowodowego; zwiększenie (w stosunku do europejskich kontynentalnych pierwowzorów) kontryktoryjności we wszystkich etapach postępowania.

Proces japoński nie zna instytucji sędziego śledczego. Postępowanie przygotowawcze prowadzi oskarżyciel publiczny, któremu pomaga policja. Decyzje o aresztowaniu wydaje jednak sąd, a nie oskarżyciel.

Policja przeprowadza zwykle pierwsze czynności o charakterze dochodzenia wstępnego. Wynajduje i zabezpiecza ślady oraz dowody. Zebrane wówczas materiały przekazuje oskarżycielowi publicznemu, który podejmuje decyzję co do dalszych losów sprawy.

Policja ma prawo zatrzymać obywatela, ale ma jednocześnie obowiązek (wynikający z konstytucji) poinformowania go o przyczynie zatrzymania oraz pouczenia o prawie skorzystania z obrońcy. Bezpośrednio po zatrzymaniu policja obowiązana jest podjąć starania o możliwie szybkie przekazanie zatrzymanego — wraz z materiałami sprawy — do Urzędu oskarżyciela publicznego. Ma na to łącznie 48 godzin. Z punktu widzenia gwarancji praw oby-

<sup>6</sup> Por. B. H. Chamberlan: *Japanese things — being notes on various subjects connected with Japan*, Ch. Tuttle Comp. Rutland, Vermont, Tokyo 1984, s. 182.

<sup>7</sup> Por. J. Widacki: *Refleksje o duchu japońskiego prawa*, „Przegląd Prawszechny” 1988 (w druku).

<sup>8</sup> S. Dando: *Japanese Criminal Procedure*, F. B. Rothman and Co., South Hackensack, N. Y. 1965, s. 16.

watelskich rzeczą niezmiernie istotną jest to, że każde zatrzymanie musi mieć swój epilog w Urzędzie oskarżyciela publicznego.

Oskarżyciel publiczny musi zapoznać się z dostarczonymi mu dowodami i innymi materiałami sprawy, musi też umożliwić zatrzymanemu złożenie wyjaśnień. Jeśli oskarżyciel publiczny uzna dalsze zatrzymanie za niecelowe, obowiązany jest natychmiast zwolnić zatrzymanego. Jeśli natomiast uzna, że jest ono konieczne, musi najpóźniej w ciągu 24 godzin od chwili przekazania mu sprawy przez policję wystąpić do sądu o zatwierdzenie aresztowania. Do wniosku powinny być dołączone wszystkie dowody i materiały, które — zdaniem oskarżyciela — uzasadniają aresztowanie. Tak więc od czasu faktycznego zatrzymania przez policję do czasu decyzji sądu w sprawie zaarrestowania nie może upłynąć więcej niż 72 godziny, a praktycznie czas ten jest zazwyczaj jeszcze krótszy. Jeżeli w ciągu owych 72 godzin oskarżyciel nie zdąży uzyskać decyzji sądu o aresztowaniu, to zatrzymanego należy niezwłocznie zwolnić.

Wniosek o aresztowanie rozpatruje sąd w składzie jednoosobowym w obecności podejrzanego i jego obrońcy, przy drzwiach zamkniętych, ale na ich wniosek sprawą może być rozpatrzona publicznie. Sąd zapoznaje się z materiałami dostarczonymi przez oskarżyciela, informuje zatrzymanego o zarzutach i daje mu możliwość złożenia wyjaśnień. Jeśli sąd nie znajduje podstaw do dalszego przetrzymywania zatrzymanego w areszcie, zwalnia go natychmiast. Jeśli zaś uzna, że aresztowanie jest konieczne, wydaje nakaz aresztowania. W praktyce za podstawę do aresztowania uznaje się następujące sytuacje: 1) podejrzanym nie ma stałego miejsca zamieszkania; 2) istnieje uzasadnione podejrzenie, że będzie on utrudniał zbieranie dowodów; 3) istnieje uzasadnione podejrzenie, że będzie on starał się zbiec.<sup>9</sup>

Od decyzji sądu o aresztowaniu przysługuje apelacja. Sprawa jest rozpatrywana natychmiast przez sąd drugiej instancji.

Jedną z charakterystycznych cech japońskiej procedury karnej są niezwykle krótkie terminy tymczasowego aresztowania. Sąd wydaje nakaz aresztowania z reguły na okres 10 dni. Areszt może być przez sąd przedłużony na wniosek oskarżyciela publicznego na dalsze 10 dni (art. 208 japońskiego k.p.k.). Tylko w sprawach o kilka najpoważniejszych przestępstw politycznych (takich np. jak próba obalenia państwa, próba obalenia premołą konstytucji, przygotowanie powstania zbrojnego lub prywatnej wojny), sąd na wniosek oskarżyciela publicznego może

<sup>9</sup> „Criminal Justice in Japan (q.d.), Tokio, s. 12.

przedłużyć czas tymczasowego aresztowania o dalsze 5 dni (art. 208—2 japońskiego k.p.k.). Tak więc łączny czas zatrzymania i aresztowania do momentu rozpoczęcia rozprawy sądowej nie może w Japonii przekroczyć 23 dni, a wyjątkowo tylko 28 dni.<sup>10</sup> Takie rygory powodują z jednej strony konieczność szybkiego prowadzenia śledztwa, z drugiej zaś powstrzymują przed nadużywaniem instytucji tymczasowego aresztowania.

Można by więc sądzić, że w takiej sytuacji śledztwo prowadzone jest powierzchownie, a pełne postępowanie dowodowe przeprowadzane jest dopiero w czasie postępowania jurysdykcyjnego. Minimalny jednak odsetek wyroków uniewinniających<sup>11</sup> wykazuje, że wcale tak nie jest, albowiem ustalenia śledztwa zyskują w dziewięćdziesięciu kilku procentach rozpatrzonych spraw potwierdzenie w czasie rozprawy.

Jeżeli podejrzany nie jest aresztowany, nie ma on obowiązku stawiania się na przesłuchania w Urzędzie oskarżyciela publicznego, ani tym bardziej w policji. Organy te mogą jedynie „prosić” o stawienie się do nich i złożenie wyjaśnień. Jednakże nadużywanie tego prawa przez podejrzanego może pośrednio spowodować wydanie decyzji o aresztowaniu.

Zarówno funkcjonariusze policji jak i oskarżyciele mają obowiązek dyskretnego prowadzenia postępowania, tak aby w środowisku nie psuć reputacji podejrzanemu i innym osobom zamieszkanym w jakikolwiek sposób w prowadzonej sprawie (art. 196).

Aby podległość policji wobec oskarżyciela (w zakresie prowadzenia śledztwa) urealnić, przepis art. 194 jap. k.p.k. upoważnia oskarżyciela do wszczynania postępowania dyscyplinarnego przeciw funkcjonariuszom policji, którzy nie stosują się przy wykonywaniu czynności śledczych do wydanych instrukcji i sugestii.

Mimo wszelkich ograniczeń, jakim z mocy prawa podlega policja japońska, jest ona w działaniu swym bardzo skuteczna, o czym świadczy najlepiej powołany wyżej wysoki współczynnik wykrywalności przestępstw. Cieszy się też ona sympatią społeczeństwa. Gdy socjologowie zapytali dorosłych Japończyków, co czują na widok nadchodzącego policjanta, to 40% ankietowanych

<sup>10</sup> K. Nskaya ma Japan (w:) „Major Criminal Justice Systems” G. F. Cole, S. J. Frankowski, M. G. Gertz (eds.), Sage Publ., Beverly Hills, London 1981, s. 141.

<sup>11</sup> Mniej niż 1% oskarżonych jest uniewinnianych w sądach i instancji (por. „Summary”, s. 90—94). Ten znikomy odsetek uniewinnień jest jedną z cech charakterystycznych japońskiego systemu sprawiedliwości karnej. Jest to prawdopodobnie efektem tego, że oskarżyciel publiczny nie wnosi oskarżenia, jeżeli nie jest całkowicie pewien wyroku skazującego. Na ten temat por. szerzej: „Criminal Justice in Japan” Ministry of Justice, Tokio (b.d.), s. 20.

odpowiedziało, że sympatię, dalszych 43%, że „nieco sympatii”, a tylko 7% kategorycznie stwierdziło, że widok policjanta nie nastraja ich przyjaźnie.<sup>12</sup>

Innym miernikiem dobrej pracy policji jest poczucie bezpieczeństwa obywateli. Nie ulega wątpliwości, że jest ono w Japonii większe niż w innych rozwiniętych krajach świata kapitalistycznego. Liczba przestępstw popełnianych w największych nawet metropoliach, takich jak Tokio czy Osaka, jest kilkadziesiąt razy mniejsza od liczby przestępstw popełnianych w wielkich metropoliach Zachodu.<sup>13</sup> Zdumiewać może przy tym fakt, że siły policyjne w Japonii są stosunkowo nieliczne. Wedle danych z 1983 roku 1 policjant przypadał w Japonii na 551 obywateli, podczas gdy np. we Francji przypada on na 278, w RFN na 318, we Włoszech na 340, w USA na 394 a w Wielkiej Brytanii na 398 obywateli.<sup>14</sup>

Jak widać, ład i porządek oraz bezpieczeństwo państwa, a także bezpieczeństwo życia i mienia obywateli wcale nie musi zależeć ani od liczebności policji, ani od jej uprawnień. Skuteczność japońskiej policji, a w konsekwencji skuteczność całego systemu sprawiedliwości karnej uwarunkowana jest trzema głównymi czynnikami: 1) znakomitą organizacją policji, jej wyszkoleniem i oddaniem służbie; 2) powszechnym stosowaniem metod współczesnej kryminalistyki i nauk policyjnych; 3) dobrą współpracą ze społeczeństwem.<sup>15</sup> Spośród wspomnianych wyżej 3 czynników, kilka słów warto tu może poświęcić drugiemu z nich, a mianowicie japońskiej kryminalistyce, czy szerzej mówiąc — technice policyjnej.

Otóż policja japońska dysponuje znakomitymi środkami łączności (razem z łącznością satelitarną), umożliwiającą nie tylko komunikację pomiędzy jednostkami policyjnymi, ale nawet przekazywanie obrazów (w tym fotografii osób poszukiwanych, dokumentów), a nawet ujawnionych śladów linii papilarnych wprost z miejsca przestępstwa do skomputeryzowanej rejestratury. Powszechnie stosuje się elektroniczne gromadzenie i przetwarzanie informacji. Pod względem skomputeryzowania policja japońska nie ustępuje w tym względzie żadnej policji świata.<sup>16</sup> Narodowy Instytut Badawczy Nauk Policyjnych w Tokio należy bez wątpienia do najnowocześniejszych placówek tego rodzaju

<sup>12</sup> L. C. Parker Jr.: *The Japanese Police System Today — An American Perspective*, Kodansha International Ltd., Tokyo, N. York, S. Francisco 1984, s. 182.

<sup>13</sup> Por. F. G. Giphney: *Japan — the Fragile Super Power*, Ch. Tuttle Comp., Rutland, Vermont, Tokyo 1984, s. 74.

<sup>14</sup> „White Paper on Police 1984” National Police Agency, Tokyo 1985, s. 165.

<sup>15</sup> J. Władacki: *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii*, Wydawnictwo KUL, Lublin (w druku).

<sup>16</sup> Tamże.



w świecie.<sup>17</sup> Jest to placówka badawcza i wykonująca najtrudniejsze ekspertyzy.

O poziomie techniki kryminalistycznej nie decyduje — jak czasem się sądzi — wyposażenie i możliwości jakiegoś centralnego instytutu kryminalistycznego. Trzeba bowiem pamiętać, że w placówce takiej mogą być badane tylko te ślady, które uprzednio zabezpieczył ktoś na miejscu zdarzenia. Poziom przeprowadzanych oględzin, umiejętność i możliwości techniczne ludzi, którzy je przeprowadzają, w dużym stopniu decydują o ogólnym poziomie techniki kryminalistycznej. Stwierdzić trzeba, że poziom oględzin (i to nie tylko w wybranych sprawach szczególnego znaczenia) jest w Japonii bardzo wysoki.<sup>18</sup>

Warto też zwrócić uwagę, że Japonia jest drugim po USA krajem pod względem liczby wykonywanych badań poligraficznych. Rocznie w Japonii przeprowadza się ok. 5000 takich badań.<sup>19</sup> Uważa się tam, że przeprowadzanie takich badań za zgodą osób, które są im poddawane, nie jest sprzeczne z duchem japońskiej procedury karnej. Więcej nawet, uznano, że nie jest to sprzeczne z art. 38 konstytucji (por. wyżej). Japoński Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 1968 (sygn. akt A 2188) stwierdził, że „jeśli doświadczenie eksperta nie budzi zastrzeżeń, a rezultat badania jest opisany jasno, to wynik badań może być użyty jako dowód przed sądem”.<sup>20</sup>

---

<sup>17</sup> J. Widacki: *Narodowy Instytut Badawczy Nauk Policyjnych w Tokio*, „Arch. Med. Sąd. i Krym.” 1987 XXXVII, 2, 109—114.

<sup>18</sup> Tamże (tam również piśmiennictwo).

<sup>19</sup> J. Widacki: *Badania poligraficzne w Japonii*, „Arch. Med. Sąd. i Krym.” 1986, XXXVI, 4, 229—233.

<sup>20</sup> Tamże, s. 230.

## **NOTATKI**

### 1.

#### SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ nt.: POLITYKA KARNA W POLSCE

W dniach 20—21 października 1987 roku odbyła się w Warszawie konferencja na temat „Polityka karna w Polsce (stan aktualny i pożądane kierunki zmian)”, zorganizowana przez Zespół Prawa Karnego Instytutu Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk. Podczas konferencji przedstawiono cztery referaty.

1. Pierwszy referat, opracowany przez prof. dra hab. J. Ja-